

sygn. akt II Ca 356/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anna Kulczewska-Garcia

Sędziowie: SO Tomasz Żak (sprawozdawca)

del. SR Sebastian Przymusza

Protokolant: st. sekr. sąd. Dorota Nadolska

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2017 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa J. B. (B.)

przeciwko (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wągrowcu z dnia 13 stycznia 2016 r.

sygn. akt I C 627/14

I. zmienia zaskarżony wyrok częściowo w ten sposób, że:

a) w punkcie 1. obniża zasądzone od pozwanego na rzecz powoda świadczenie do kwoty 16.519,07 zł (szesnaście tysięcy pięćset dziewiętnaście złotych siedem groszy);

b) w punkcie 3. kosztami procesu obciąża strony stosunkowo, powoda w 26% a pozwanego w 74%, i z tego tytułu zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.948,30 zł (tysiąc dziewięćset czterdzieści osiem złotych trzydzieści groszy);

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.534,35 zł (tysiąc pięćset trzydzieści cztery złote trzydzieści pięć groszy) tytułem kosztów procesu za drugą instancję;

IV. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu tymczasowo wyłożone koszty związane z opinią biegłego:

- od powoda w wysokości 513,54 zł (pięćset trzynaście złotych pięćdziesiąt cztery grosze) z zasądzonych na jego rzecz roszczenia;

- od pozwanego w wysokości 2.910,05 zł (dwa tysiące dziewięćset dziesięć złotych pięć groszy).

SSO Tomasz Żak SSO Anna Kulczewska-Garcia SSR Sebastian Przymuszała

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 19.402 zł wraz z ustawowymi odsetkami poczynając od dnia 20 września 2013 r. (pkt 1), w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt 2) i na koniec orzekł o kosztach postępowania, obciążając nimi strony stosunkowo, powoda w 13,25% a pozwanego w 86,75%, i z tego tytułu zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.935,67 zł (pkt 3).

Jak wynika z motywów tego orzeczenia, zasada odpowiedzialności pozwanego, jako ubezpieczyciela, z tytułu uszkodzenia samochodu należącego do powoda w wyniku kolizji drogowej spowodowanej przez kierującego pojazdem ubezpieczonym w zakresie ubezpieczenia OC u pozwanego, nie była sporna. Sporna była jedynie wysokość odszkodowania. Analizując materiał dowodowy oraz stanowiska prezentowane przez strony, Sąd zwrócił uwagę, że pozwany nie odróżnia pojęcia urządzenia chłodniczego od agregatu chłodniczego, przyjmując, że jest to jeden i ten sam element. W opinii biegłego sądowego urządzenie chłodnicze obejmuje całą zabudowę specjalistyczną służącą do przewozu mrożonek, tj. izotermę 8-komorową oraz obsługujący ją agregat chłodniczy. Agregat chłodniczy jest więc jednym z elementów dodatkowego wyposażenia uszkodzonego pojazdu, który współpracuje z izotermą. Na koszt wymiany agregatu chłodniczego składa się nie tylko wartość samego agregatu, ale również koszt jego zamontowania, uruchomienia oraz napełnienia instalacji czynnikiem chłodniczym. Dlatego obliczenia biegłego dotyczące wartości pojazdu przed szkodą oraz kosztów naprawy Sąd uznał za prawidłowe. Sąd uwzględnił również wskazaną w opinii wartość pojazdu po szkodzie, negując możliwość odwołania się do niewiążącej oferty zakupu, na którą powoływał się pozwany. Wartość pojazdu przed szkodą wynosiła 30.727 zł netto, koszty naprawy 31.313,50 zł netto, zaś wartość pojazdu uszkodzonego 2.375 zł netto. Naprawa okazała się zatem ekonomicznie nieuzasadniona, w konsekwencji powód mógł domagać się odszkodowania stanowiącego różnicę pomiędzy wartością pojazdu sprzed szkody a wartością pozostałości. Skoro pozwana wypłaciła mu z tego tytułu przed procesem kwotę 8.950 zł, to do zasądzenia pozostawała kwota 19.402 zł ($30.727 \text{ zł} - 2.375 \text{ zł} - 8.950 \text{ zł} = 19.402 \text{ zł}$). Odsetki ustawowe za opóźnienie należały się zaś za okres po upływie ustawowego terminu 30 dni, w którym pozwany powinien wypłacić pełne odszkodowanie, a więc począwszy od dnia 20 września 2013 r.

W apelacji od tego orzeczenia pozwany sformułował następujące zarzuty:

- 1) naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 i art. 227 w zw. z art. 217 § 1 i art. 278 § 1 oraz art. 328 § 2 kpc poprzez:
 - a) bezkrytyczne oparcie rozstrzygnięcia na sporządzonej w sprawie opinii biegłego Ł. B., która zawiera błędy, jest niespójna, nielogiczna i wewnętrznie sprzeczna, a przez to nie może stanowić podstawy rozstrzygnięcia,
 - b) pominięcie przy ustalaniu wartości pojazdu w stanie uszkodzonym dowodu z dokumentu „arkusza ustalenia wartości pojazdu w stanie uszkodzonym, z którego wynika, że konkretny przedsiębiorca złożył rzeczywistą i wiążącą go ofertę nabycia pozostałości przedmiotowego pojazdu na kwotę 5.650 zł, a zatem na tę kwotę powinna zostać ustalona wartość wraku,
- 2) naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 227 w zw. z art. 289 kpc w zw. z art. 272 kpc poprzez nieuwzględnienie wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego, co było uzasadnione błędami sporządzonej w sprawie opinii i miało istotny wpływ na wynik sprawy,
- 3) naruszenie art. 70⁽²⁾ § 1 kc w zw. z art. 66 kc poprzez przyjęcie, że oferta złożona przez M. z dnia 19 października 2012 r., która obowiązywała do dnia 9 listopada 2012 r. (tj. nabycia pojazdu za kwotę 35.000 zł) była abstrakcyjna i

niewiążąca dla powoda w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego, w sytuacji gdy M. zobowiązał się nabyć wrak tego pojazdu za wymienioną kwotę, a tym samym oferta ta zawierała wszystkie elementy przedmiotowo istotne.

W konkluzji pozwany ponowił złożony przed Sądem pierwszej instancji wniosek o przeprowadzenie nowego dowodu z opinii biegłego sądowego, zaś co do meritum – domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje.

Uwzględniając wniosek dowodowy pozwanego, na etapie drugiej instancji przeprowadzono dowód z nowej opinii biegłego sądowego, mianowicie opinii dra inż. W. D.. Z opinii tej wynika, że wysokość kosztów naprawy samochodu powoda koniecznych do przywrócenia stanu sprzed szkody, przy użyciu do naprawy nowych części zamiennych oraz zastosowaniu średnich cen robocizny w warsztatach na rynku lokalnym w miejscu zamieszkania powoda, wynosiła 25.469,07 zł netto, natomiast wartość rynkowa pojazdu przed szkodą została wyceniona na kwotę 32.900 zł a w stanie uszkodzonym na kwotę 4.100 zł.

Doręczając tę opinię pełnomocnikom stron, zobowiązano ich do ustosunkowania się do jej treści. W odpowiedzi pełnomocnik pozwanego wyraźnie oświadczył, że opinii nie kwestionuje, natomiast pełnomocnik powoda – również nie negując opinii – zwrócił uwagę, że dotychczas pomiędzy stronami nie było sporu co do charakteru szkody, a więc że jest to tzw. szkoda całkowita, spór ogniskował się wyłącznie wokół wartości pojazdu przed szkodą i po szkodzie. Dlatego, zdaniem pełnomocnika powoda, rozstrzygnięcie sprawy powinno być oparte na ustaleniach faktycznych poczynionych w pierwszej instancji. Mało tego, nowa opinia potwierdziła bezzasadność zarzutów apelacyjnych co do rzekomo błędnej wyceny agregatu chłodniczego.

Sąd Okręgowy także nie znalazł podstaw do zakwestionowania opinii biegłego W. D., jej rzetelność nie nasuwała wątpliwości, co potwierdziły rzeczowe i jasne wyjaśnienia opinii przedstawione przez biegłego na rozprawie odwoławczej. Uznając zatem ten dowód za w pełni wiarygodny i wartościowy, Sąd Okręgowy – jako sąd rozpoznający sprawę merytorycznie od początku – przyjął za podstawę swojego wyrokowania dane wynikające właśnie z opinii biegłego W. D.. I w tym zakresie ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy należało skorygować.

Okazało się zatem, że szkoda, jakiej doznał powód, nie ma charakteru szkody całkowitej (gdy koszty naprawy przekraczają wartość auta sprzed szkody), lecz jest szkodą częściową (ponieważ koszty naprawy są niższe od wartości pojazdu sprzed szkody). Odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego, mające na celu wyrównanie doznanego przez poszkodowanego uszczerbku majątkowego, obejmuje w takim przypadku niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03). Koszty naprawy samochodu powoda według tych kryteriów określił biegły W. D. na kwotę 25.469,07 zł netto. W konsekwencji koszty te odpowiadają odszkodowaniu wyrównującemu w pełni uszczerbek majątkowy powoda, co zarazem wyznacza granice odpowiedzialności odszkodowawczej zakładu ubezpieczeń (art. 363 § 1 kc). Po odjęciu wypłaconego przed procesem świadczenia w wysokości 8.950 zł do zasądzenia pozostała zatem kwota 16.519,07 zł.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że z uwagi na przeprowadzenie dowodu z nowej opinii biegłego, co doprowadziło do zmiany istotnych ustaleń faktycznych sprawy, czego konsekwencją był z kolei odmienny – aniżeli dokonał Sąd Rejonowy – sposób określenia szkody i odszkodowania, zarzuty apelacyjne podniesione przez pozwanego dotyczące zarówno naruszenia prawa procesowego, jak i prawa materialnego stały się bezprzedmiotowe, niemające żadnego znaczenia dla wyrokowania. Skoro tak, nie było potrzeby odnoszenia się do nich.

Z tych przyczyn, na podstawie art. 386 § 1 kpc i art. 385 kpc, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok, oddalając jednak w przeważającej części apelację pozwanego; o kosztach procesu za pierwszą i drugą instancję orzeczono w oparciu o zasadę ich stosunkowego rozdzielenia (art. 100 zd. 1 kpc) odpowiednio do wyników postępowania w danej instancji; w pierwszej instancji powód wygrał spór w stosunku 74% do 26%, a w drugiej 85% do 15%. Na

koszty w pierwszej instancji po stronie powoda złożyły następujące składowe: opłata od pozwu 1.005 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, wynagrodzenie pełnomocnika 2.400 zł, zaliczka na opinię biegłego 341,14 zł, a w postępowaniu odwoławczym: wynagrodzenie pełnomocnika 2.400 zł. Natomiast po stronie pozwanego na koszty w pierwszej instancji złożyły się: opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, wynagrodzenie pełnomocnika 2.400 zł, zaliczka na opinię 800 zł, a w drugiej instancji: opłata od apelacji 971 zł i wynagrodzenie pełnomocnika 971 zł. Koszty opinii biegłego W. D. wyniosły 3.423,59 zł, a ponieważ zostały tymczasowo wyłożone przez Skarb Państwa, Sąd Okręgowy – przy zastosowaniu art. 113 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – nakazał ich ściągnięcie od stron zgodnie z wynikiem sporu w instancji odwoławczej.

SSO Tomasz Żak SSO Anna Kulczewska-Garcia SSR Sebastian Przymuszała